

Sygn. akt III AUa 618/15

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 8 października 2015 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Pasek
Sędziowie:	SA Małgorzata Rokicka - Radoniewicz (spr.) SO del. do SA Jacek Chaciński
Protokolant: protokolant sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2015 r. w Lublinie

sprawy M. K.

z udziałem zainteresowanej H. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 13 maja 2015 r. 1sygn. akt VII U 2415/14

**oddala apelację.**

Jacek Chaciński Małgorzata Pasek Małgorzata Rokicka-Radoniewicz

III AUa 618/15

## UZASADNIENIE

Organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. decyzją z dnia 3 stycznia 2013 roku objął z urzędu M. K. z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej ubezpieczeniami społecznymi: emerytalnym, rentowymi i wypadkowym od 20 lipca 2010 roku do 4 lipca 2011 roku i od 11 listopada 2011 roku do 31 lipca 2012 roku ustalając podstawę wymiaru składek nie niższą niż 30% minimalnego wynagrodzenia i od 1 sierpnia 2012 roku nie niższą niż 60% minimalnego wynagrodzenia.

Od tej decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Lublinie wniosła M. K. zaskarżając ją w całości i wnosząc o jej zmianę poprzez ustalenie, że nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności pozarolniczej. W uzasadnieniu wskazała, że nigdy nie rozpoczęła prowadzenia działalności pomimo dokonanego wpisu do ewidencji działalności gospodarczej.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 20 maja 2014 roku zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że M. K. nie podlegała obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie od 20 lipca 2010 roku do 4 lipca 2011 roku i od 11 listopada 2011 roku do 31 lipca 2012 roku oraz, że podstawę wymiaru jej składek na ubezpieczenie społeczne nie stanowi zadeklarowana kwota nie niższa niż 60% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w okresie od 1 sierpnia 2012 roku.

Orzeczenie to zostało uchylone wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 października 2014 roku i przekazane Sądowi Okręgowemu w Lublinie do ponownego rozpoznania. Sąd Apelacyjny uznał, iż w postępowaniu przed Sądem Okręgowym nie rozpoznano istoty sprawy i wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy odniesie się do zaskarżonej decyzji i wniesionego odwołania i wyda rozstrzygnięcie, co do istoty sprawy – to znaczy ustali, czy wnioskodawczyni w okresach wymienionych w decyzji podlegała ubezpieczeniom społecznym jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 13 maja 2015 roku zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że M. K. nie podlegała obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie od 20 lipca 2010 roku do 4 lipca 2011 roku i od 11 listopada 2011 roku do 31 lipca 2012 roku oraz od 1 sierpnia 2012 roku. Sąd Okręgowy ustalił, że M. K. w dniu 20 lipca 2010 roku dokonała wpisu do ewidencji działalności gospodarczej wydanego przez Wójta Gminy M. nr (...) działalności gospodarczej pod nazwą K. M. (...). Działalność tą zawieszono w dniu 29 grudnia 2011 roku na okres 2 lat, następnie wnioskodawczyni zlikwidowano ją od dnia 1 stycznia 2013 roku.

W dniu 6 sierpnia 2010 roku wnioskodawczyni założyła spółkę cywilną pod nazwą (...) S.C. z matką H. K., której przedmiotem działalności były usługi w zakresie prac ziemnych (przygotowanie terenu pod budowę). W tym miejscu podnieść należy, że H. K. jednoosobowo prowadziła własną działalność gospodarczą o tym samym zakresie od 24 lipca 2009 roku pod nazwą K. H. Przedsiębiorstwo (...). Spółkę (...) S.C. wykreślono z rejestru spółek z dniem 9 sierpnia 2010 r.

Prowadzenie działalności gospodarczej jako wspólnik S.C. (...) wnioskodawczyni zgłosiła od 6 sierpnia 2010 r. Naczelnikowi Urzędu Skarbowego w L.. Ubezpieczona rozliczała się z podatku VAT w deklaracjach podatkowych, wykazywała zerowe dochody z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności. Okoliczność tą potwierdził urząd skarbowy w piśmie z dnia 18 września 2012 roku.

Zaraz po zarejestrowaniu działalności gospodarczej M. K. rozpoczęła proces rekrutacyjny w firmie (...) S.A. (wcześniejsza nazwa (...) S.A.), po jego zakończeniu podjęła pracę w w/w firmie od 27 września 2010 roku na podstawie umowy zlecenia. Pracowała tam do dnia 12 sierpnia 2011 roku. Z tytułu tej umowy była zgłoszona do jedynie do ubezpieczenia zdrowotnego. Nie została zgłoszona natomiast do ubezpieczenia emerytalnego, rentowego i wypadkowego gdyż złożyła oświadczenie, że odprowadza składki z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej.

Nadto w okresach od 29 czerwca 2011 roku do 31 grudnia 2011 roku M. K. została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika (...) Sp. z o.o. z wynagrodzeniem niższym niż minimalne wynagrodzenie za pracę, a od 5 lipca 2011 roku do 10 listopada 2011 roku ubezpieczona podlegała ubezpieczeniu społecznemu z tytułu umowy o pracę u płatnika CREDO, z wynagrodzeniem wyższym niż minimalne wynagrodzenie za pracę.

Od dnia 19 kwietnia 2012 roku oraz w chwili wydania zaskarżonej decyzji odwołująca była zatrudniona na stanowisku sprzedawcy, w wymiarze 1/4 etatu, w firmie (...), z wynagrodzeniem niższym niż minimalne wynagrodzenie za pracę. Z tego tytułu została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych i do ubezpieczenia zdrowotnego.

Wnioskodawczyni nie rozpoczęła prowadzenia działalności gospodarczej ani pod nazwą (...) ani pod nazwą (...) S.C. ponieważ w sierpniu przystąpiła do procesu rekrutacyjnego w celu zatrudnienia w ówczesnej firmie (...) S.A. Po pomyślnym przejściu rekrutacji podjęła tam pracę od 27 września 2010 roku. Od tego czasu wnioskodawczyni jest zatrudniona, od 5 lipca 2011 roku również na podstawie umowy o pracę. Z tego powodu nie podejmowała działalności ani w spółce, ani w ramach indywidualnej firmy. Nie wyrejestrowała spółki cywilnej, gdyż uważała iż skoro nie przynosi ona dochodów to jest martwym tworem, wykreśliła ją jedynie w Urzędzie Statystycznym 9 sierpnia 2010 r., po podpisaniu porozumienia o rozwiązaniu spółki z matką. Podobnie uczyniła z własną działalnością gospodarczą, którą wykreśliła z ewidencji dopiero z dniem 1 stycznia 2013 roku.

W tym czasie jej matka H. K. prowadziła nadal jednoosobową własną działalność gospodarczą. Potwierdziła ona okoliczność, że córka M. K. nie podjęła działalności ani jednoosobowo ani w ich spółce ponieważ znalazła pracę. Obie firmy nie rozpoczęły formalnej działalności. Spółka została rozwiązana jedynie dlatego, że córka jej nie miała pracy i nie była ubezpieczona. Gdy sytuacja ta uległa zmianie nie było potrzeby, aby spółka dalej istniała. Indywidualna działalność ubezpieczonej miała z kolei służyć jedynie zawarciu spółki cywilnej z matką. W nowych okolicznościach straciła jednak rację bytu. Do urzędu skarbowego składane były deklaracje zerowe, gdyż wnioskodawczyni i jej matka uważały, że będzie to wystarczające dla ustalenia, że nie prowadzą pod tym szyldem wspólnej działalności gospodarczej.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny w oparciu o dowody z dokumentów zgromadzonych przez organem rentowym oraz w toku postępowania odwoławczego, a także w oparciu o dowody osobowe – wyjaśnienia M. K. i zeznania świadków H. K. i M. Ś.. Sąd dał im wiarę, gdyż wzajemnie się uzupełniają, podane przez odwołującą i jej matkę okoliczności zawiazania spółki cywilnej są w ocenie Sądu wiarygodne, ponadto znajdują potwierdzenie w przedstawionych dowodach z dokumentów. Biorąc pod uwagę dalszą drogę zawodową skarżącej, jasnym jest iż dążyła ona od początku do zawarcia umowy o pracę, a nie wykonywania zatrudnienia na własny rachunek. Poczynając od września 2010 roku niemal nieprzerwanie jest ona zatrudniona na albo na podstawie umowy o pracę albo umowy zlecenia. Nie podjęła ona żadnej próby prowadzenia działalności gospodarczej ani w lipcu 2010 roku ani później. Spółkę z matką rozwiązała, kiedy tylko okazało się, że ma szansę zdobyć inne zatrudnienie. Zawiesiła również i następnie wyrejestrowała swoją indywidualną działalność gospodarczą. Nigdy nie osiągnęła z tego tytułu przychodu. H. K. natomiast prowadziła swoją działalność nieprzerwanie od 2009 roku, osiągała z tego tytułu dochody. Wiarygodnym jest fakt, iż wobec tego, że jej córka nie mogła znaleźć pracy chciała, aby pomagała jej w prowadzeniu działalności gospodarczej, a przy tym uzyskała choćby tytułu ubezpieczenia.

Sąd Okręgowy orzekł, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 121) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi i stosownie do przepisu art. 13 pkt 1 pkt tej ustawy osoby te podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu okresie od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle brzmienia powyższych przepisów, na gruncie niniejszej sprawy koniecznym stało się wyjaśnienie znaczenia pojęcia „wykonywanie” działalności gospodarczej. W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że chodzi tu o faktyczne wykonywanie działalności zarobkowej, wykonywanej w sposób zorganizowany i ciągły. Zatem ocena, czy osoba wykonuje działalność gospodarczą należy przede wszystkim do sfery ustaleń faktycznych, a dopiero następnie do ich kwalifikacji prawnej (wyrok Sądu Najwyższego – Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z 25.11.2005 roku, I UK 80/05, OSNAPiUS 2006/19 – 20/309; wyrok Sądu

Apelacyjnego w Warszawie z 28.02.2006 roku, III AUa 1082/05). Sam wpis do ewidencji działalności gospodarczej, na gruncie omawianych ustaw, ma charakter deklaratoryjny – jego istnienie nie przesądza o faktycznym prowadzeniu działalności, ale stwarza domniemanie prawne, według którego osoba wpisana do ewidencji jest traktowana jako prowadząca działalność gospodarczą. Domniemanie to może być jednak obalone w drodze przeciwdowodu.

Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że M. K. w spornych okresach nie prowadziła działalności gospodarczej, co więcej nie podjęła prowadzenia tej działalności od początku. Nie uzyskała żadnego przychodu z tego tytułu. Zarejestrowana działalność, jak i spółka cywilna były martwymi tworam. Wnioskodawczyni, w momencie uzyskania oferty pracy nie zamierzała prowadzić działalności gospodarczej, ani indywidualnie ani w ramach spółki z matką H. K.. Świadczą o tym jednocześnie brak jakichkolwiek działań podejmowanych przez nią w ramach działalności gospodarczej, ale także jej dalsza droga życiowa – konsekwentnie poszukiwała ona innej formy aktywności zawodowej, podejmując zatrudnienie na podstawie umowy o pracę czy też umowy zlecenia. Ostatecznie dokonała wyrejestrowania działalności gospodarczej, a nadal zatrudniona jest na podstawie umowy o pracę.

Podsumowując, Sąd Okręgowy uznał, że w myśl powyższych przepisów nie ma więc podstaw, aby objąć M. K. obowiązkowo ubezpieczeniami społecznymi: emerytalnym, rentowym i wypadkowym w okresie od 20 lipca 2010 roku do 4 lipca 2011 roku i od 11 listopada 2011 roku do 31 lipca 2012 roku oraz od 1 sierpnia 2012 roku, z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, gdyż w tych okresach nie wykonywała ona takiej działalności.

Od tego wyroku apelację wniósł organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych, zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucał:

1. naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art.6 ust.1 pkt.5, art.13 pkt.4 oraz art.9 ust.1 i 1a i art.12 ust.1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, pominięcie art.14a ust.2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej poprzez ustalenie, że M. K. nie podlegała obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu od 20 lipca 2010 roku do 1 lipca 2011 roku i od 1 listopada 2011 roku do 31 lipca 2012 roku;
2. naruszenie prawa procesowego, w szczególności art.47714 § 2 kpc poprzez nierozstrzygnięcie istoty sporu w zakresie podlegania M. K. obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu od 1 sierpnia 2012 roku oraz naruszenie prawa procesowego poprzez przekroczenie wyrażonej w art.233 § 1 kpc zasady swobodnej oceny dowodów;
3. sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez uznanie, że wnioskodawczyni nie prowadziła działalności gospodarczej.

Wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Przed wszystkim należy zauważyć, że apelacja zawiera zarzuty podnoszone w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji i powielenie stanowiska strony pozwanej przedstawionego w odpowiedzi na odwołanie. Sąd Okręgowy wypowiedział się szczegółowo co do tych zastrzeżeń i dał temu wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, dokonując oceny zarówno argumentów zawartych w odwołaniu wnioskodawczyni, jak argumentów pozwanego.

Wbrew pogładowi wyrażonemu w apelacji Sąd Apelacyjny nie stwierdza naruszenia prawa materialnego. Sąd Okręgowy przeprowadził bardzo szczegółowe postępowanie dowodowe w granicach zgłaszanych przez strony wniosków dowodowych, wnikliwie przeanalizował materiał dowodowy zgromadzony w sprawie i poczynił ustalenia faktyczne, które znajdują pełne oparcie w przeprowadzonych dowodach, są dokładne i wewnętrznie spójne. W oparciu o zebrany materiał dowodowy, którego obecnie skarżący nie kwestionuje, Sąd Okręgowy wydał trafne

rozstrzygnięcie na podstawie przytoczonych w uzasadnieniu przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych.

Sąd Apelacyjny nie stwierdza naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów art.6 ust.1 pkt.5 w związku z art.12 ust.1, art.13 ust.4 oraz art.36a ust.2 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art.7ba ustawy z dnia 19 listopada 1999 roku Prawo działalności gospodarczej. Treść tych przepisów i warunki ich stosowania zostały szczegółowo omówione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu Okręgowego w tej części i wniosowania prawnicze odnoszące się do zasad podlegania z mocy ustawy ubezpieczeniu społecznemu osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą w okresie od jej rozpoczęcia do faktycznego zakończenia.

W uzasadnieniu wyroku Sąd odniósł się do wszystkich zastrzeżeń pozwanego i ocenił zasadność odwołania na podstawie powołanych przepisów z przytoczeniem ich treści i dokonaniem prawidłowej interpretacji z przywołaniem poglądów orzecznictwa w podobnych sprawach.

Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i wniosowania prawnicze zawarte w motywach zaskarżonego wyroku. W tej sytuacji nie zachodzi potrzeba ich powtarzania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 roku II UKN 61/97 – OSNAPiUS 1998/3/104, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 roku I PKN 339/98 – OSNAPiUS 1998/24/776). Podnieść należy dodatkowo, że pozwany argumentami przytoczonymi w apelacji w żaden sposób nie podważył zasadności stanowiska Sądu pierwszej instancji. Apelacja zawiera bowiem jedynie własną interpretację przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i ustawy Prawo działalności gospodarczej odmienną od przyjętej przez Sąd Okręgowy i nie znajdującą potwierdzenia w treści tych przepisów. Można nawet odnieść wrażenie, że pozwany zaprzecza treści przepisów ustawy normujących podleganie ubezpieczeniu społecznemu, usiłując wykazać, że przy podleganiu temu ubezpieczeniu zasadnicze znaczenie ma formalne zgłoszenie zawieszenia działalności, a nie faktyczne jej prowadzenie, powodujące powstanie tytułu ubezpieczenia.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok w pełni odpowiada przepisom prawa, dlatego apelacja nie może być uwzględniona.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art.385 KPC orzekł, jak w sentencji.